Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

Dzisiejszy numer zawiera 6 stron.

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 70 gr. z odnoszeniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, strajku pracy, przerwania komunikacji, abonent nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10—12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 201,[illegible].

Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 18 | Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, sobota dnia 11 lutego 1933 r. | Rok XIII

Cygan porwał syna litewskiego naczelnika powiatu

Z Wilna donoszą: W rejonie Kołtynian na granicy litewskiej zatrzymano sanie, prowadzone przez cygana Derdeczyna.

W saniach znaleziono oprócz towarów, pochodzących z przemytu, 7-letniego chłopca, porwanego w Wiełkomierzu, syna litewskiego naczelnika powiatu.

Z chłopcem tym cygan usiłował zbiec do Polski i szantażować naczelnika powiatu, celem otrzymania okupu. Porwanie chłopca nastąpiło w czasie, kiedy ten wracał ze szkoły.

Derdeczyn chciał w ten sposób zemścić się na naczelniku, za aresztowanie jego syna 21-letniego Bazylego.

Władze polskie chłopca odebrały cyganom i skierowały do domu rodzicielskiego.

—o—

Pożar historycznego miasteczka

Bruksela. W nocy z niedzieli na poniedziałek w historycznem miasteczku **St. Hibert** koło Namur, **wybuchł olbrzymi pożar, który zniszczył doszczętnie część miasta.** Pożar, nie napotykając na żadne przeszkody, z powodu braku straży ogniowej, rozszerzył się **na cały szereg domów,** niszcząc m. in. centralę telefoniczną i przerywając w ten sposób komunikację z krajem. Policja i żandarmerja kierowała wszystkich mężczyzn, napotykanych na ulicy do walki z pożarem. Akcję ratunkową wspomagały oddziały straży ogniowej, przybyłe z okolicznych miast. Dopiero w poniedziałek popołudniu pożar opanowano.

—:o:—

Bibuła komunistyczna

BERLIN. W Kassel policja polityczna zatrzymała **samochód ciężarowy wiozący 120 tysięcy egzemplarzy nielegalnych wydawnictw komunistycznych.**

Na trop kontrabandy skierowało policję donisienie przywódcy miejscowej szturmówki narodowo-socjalistycznej.

—o—

P. Henryk Strassburger — prezesem Centralnego Związku Przemysłu Polskiego

WARSZAWA Nieobsadzone od czasu zgonu śp. Stanisława ks. Lubomirskiego stanowisko prezesa urzędującego Centralnego Zw. Przemysłu Polskiego zostało jednomyślnie uchwałą prezydjum tej instytucji w dniu 8. bm. powierzone p. dr. Henrykowi Strassburgerowi, byłemu ministrowi Przemysłu i Handlu. —

Pan Prezydent w Zakopanem

ZAKOPANE. W dniu 8 bm. w południe przybył do Zakopanego pociągiem z Warszawy Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki.

Panu Prezydentowi towarzyszą z Warszawy p. p. gen. Rouppert i adjutant mjr. Jurgielewicz, a od Krakowa wojewoda dr. Kwaśniewski i naczelnik ministerstwa Małaszyński. —

Na dworcu zakopiańskim bogato udekorowanym witali Dostojnego Gościa bawiący w Zakopanem insp. armji gen. dyw. Rummel dowódca O. K. 5 gen. Łuczyński, starosta nowotarski Korniak, burmistrz Zakopanego Winnicki, dowódca garnizonu tutejszego ppłk. dypl. Szydłowski, komendant sanatorjum wojskowego ppłk. lekarz Chełmicki i szereg wybitniejszych osobistości.

Po powitaniu Pan Prezydent udał się samochodem do sanatorjum wojskowego im. Marszałka Piłsudskiego, gdzie zamieszkał w specjalnie dla Niego przygotowanych i przez tutejszych artystów-malarzy udekorowanych apartamentach.

W sanatorjum powitali Pana Prezydenta liczni w niem bawiący kuracjusze oraz pluton honorowy strzelców podhalańskich, który po raporcie zaciągnął wartę honorową.

Po powitaniu przez kuracjuszy Pana Prezydenta jedna z dziewczynek bawiących w sanatorjum wręczyła Panu Prezydentowi piękny bukiet kwiatów i wygłosiła okolicznościowy wierszyk.

—:o:—

Trzęsienie ziemi w Badenji

wyrządziło wiele szkód

BERLIN. Cała południowo-zachodnia **Badenja** została nawiedziona dnia 8 bm. **trzęsieniem ziemi,** które rozpoczęło się o godz. 8-mej rano i trwało 35 sekund.

Najsilniejsze wstrząsy dały się odczuć w Rasztacie, gdzie runęło zgórą 50 kominów i **zarysowały się ściany licznych domów.** Ludność ogarnęła panika.

Władze policyjne ewakuowały mieszkańców z kilku domów zagrożonych zawaleniem Liczni przechodnie zostali pokaleczeni odłamkami spadających gzymsów i szyb.

Szkody są znaczne. Poza domami, które zarysowały się od stropu do fundamentu uszkodzone również zostało mienie mieszkańców.

W szczególności **zniszczeniu uległy meble i sprzęt domowy.** Również w innych miastach i miasteczkach jak w Karlsruhe, Oettigheim i Steinhausen i innych odczuto mniej więcej silne trzęsienie.

W Oettigheim uszkodzony został miejscowy ratusz w Kuppenheim oberwał się krzyż wieży kościelnej. Wedle notowań seismograficznych epicentrum trzęsienia znajdowało się na linji z południa na południowy wschód od Karlsruhe w promieniu 50 kilometrów.

Wstrząsy miały charakter tektoniczny.

—o—

Nominacja biskupòw polskich

CITA DEL VATICANO „Osservatore Romano" z dnia 8 bm. ogłasza nominację J. E. Ks. Dr. Franciszka Lisowskiego, sufragana lwowskiego i profesora uniwersytetu Jana Kazimierza, na biskupa-ordynarjusza tarnowskiego. —

Jednocześnie Ojciec św. motu proprio zamianował J. E. Ks. Dr. Leona Wałęgę b. biskupa tarnowskiego, arcybiskupem tytularnym Ossirinco.

Nominacja powyższa jest wyrazem uznania ze strony Ojca św. dla zasług, jakie położył ks. arcybiskup Wałęga w swej pracy pasterskiej w ciągu 50 lat kapłaństwa i 32 lat sprawowania urzędu biskupiego.

—:o:—

„Berlin pozostanie czerwony"!

Czerwone sztandary na ulicach Berlina

„Żelazny Front i komuniści manifestują"

BERLIN. Przy OLBRZYMIM UDZIALE LUDNOŚCI ODBYŁ SIĘ W LUSTGARTENIE MEETING PROTESTACYJNY ŻELAZNEGO FRONTU w którym poraz pierwszy obok organizacyj socjaldemokratycznych, związków zawodowych i formacyj Reichsbannery MANIFESTACYJNIE WYSTĄPIŁY ODDZIAŁY KOMUNISTÓW Z CZERWONEMI SZTANDARAMI.

Do tłumów wypełniających szczelnie plac przed byłym pałacem carskim przemawiał przewodniczący partji socjal-demokratycznej Otto Wels, oświadczając, „ŻE WALKA OBECNA TOCZYĆ SIĘ BĘDZIE POD HASŁEM JEDNOLITEGO FRONTU KLASY ROBOTNICZEJ.

Silne oddziały policji pieszej i konnej strzegły porządku. W czasie marszu w kilku DZIELNICACH DOCHODZIŁO DO STARĆ Z POLICJĄ, KTÓRA UŻYŁA PAŁEK GUMOWYCH. —

—:o:—

Król szwedzki u Hindenburga

BERLIN. W drodze do Nicei bawił tu król Szwedzki, który w południe złożył wizytę prezydentowi Rzeszy Hindenburgowi.

—:o:—

Nowy robot na Wystawie Chicagoskiej

CHICAGO. Jedną z większych atrakcyj Wszechświatowej Wystawy w Chicago będzie nowy „robot", skonstruowany z aluminium, szkła i stali.

Nowy automat, który został nazwany „p. Alfa", wagi 2000 kg., skonstruowany jest na wzór człowieka, posiada głowę w kształcie cylindrycznym, na miejscu oczu komórki fotodektryczne i mikrofony w uszach.

Wykona on różne rozkazy podane głosem telefonem lub sygnałami świetlanemi: — wstaje, chodzi, i mówi. Wskazuje dokładnie godzinę, wreszcie wygłasza przepowiednie meteorologiczne.

Pozatem zwiedzający, który zbliży się zanadto do automatu zostaje ostrzeżony, ażeby nie dotykał maszyny; śmiałkowi grozi kula rewolwerowa.

—o—

Poród w trumnie

Włocławek. Opinją publiczną Włocławka wstrząsnął niedawno niesamowity wypadek, jaki się zdarzył w kaplicy tamtejszego klasztoru Reformatów Oto na katafalku stały zwłoki żony woźnego sądowego Bronisławy Tarneckiej, która zmarła w czasie połogu. Kiedy rankiem przybyli ludzie na mszę żałobną, zauważyli z przerażeniem, że wewnątrz trumny **znajdował się obok kobiety trup noworodka.** Okazało się że Tarnecka **zmarła przed porodem.** Dlatego też złożono w trumnie zwłoki Tarneckiej, a tymczasem **poród nastąpił w trumnie już w kaplicy po śmierci matki.** —

Ta niezwykła historja miała swój epilog w postaci zasądzenia akuszerki Pianowskiej za nienależyte obsłużenie położnicy na 150 zł. grzywny. Wniosła ona apelację, którą jednak odrzucono.

—o—

Zgon czeskiego szewca-poety

PRAGA. W Kutnej Horze zmarł w wieku lat 91 czeski „Hans Saches" szewc — poeta Józef Pokorny Pikulik, który w swej spuściźnie literackiej pozostawił szereg tomów wierszy, m. in. bardzo charakterystycznych wierszy satyrycznych i utworów teatralnych.

—o—

Trucizna na myszy rzucana z samolotu

MOSKWA. Na północnym Kaukazie po raz pierwszy zastosowano tępienie myszy polnych przy pomocy samolotu, rozrzucającego truciznę na polach.

Kronika kościelna

Diecezja chełmińska.

Cyfry statystyczne.

Jak wynika z najnowszego spisu statystycznego („elenchu") diecezji na rok 1933, liczba dusz w całej diecezji wynosiła przy końcu 1932 roku 929 902 dusz (w 1931 r. 927 680).

Dekanatów liczyła diecezja 27 (czyli) 1 — gdyński — więcej niż poprzednio), kościołów parafjalnych 223, innych samodzielnych stacyj duszpasterskich (kuracyj) 78 (w 1931 r. 74) kościołów filjalnych 38 (w1931 r. 35), kaplic publicznych i półpublicznych 80 (w 1931 r. 87), prywatnych 9.

Kapłanów jest w diecezji 572 (w 1931 r. 546). z tych na emeryturze znajduje się 22 (w 1931 r. 20), z tej liczby w domu księży emerytów w Zamartem 8. Poza granicami diecezji znajduje się 21 księży. W ciągu r. 1932 zmarło 14 księży (w 1931 r. 10), pomiędzy nimi śp. wikarjusz generalny ks. prałat Rogala, śp. prepozyt kapituły chełm. ks. infułat Rogacki, śp. ks. prałat Dr. Frydrychowicz.

Zakonników (i członków zgromadzeń religijnych) było w diecezji w 1932 r. 30 (22), **zakonnic** (sióstr miłosierdzia) 615 (553).

Seminarjum duchowne liczy w pięciu kursach 199 kleryków (198), a mianowicie na pierwszym kursie 44 (42), na drugim 40 (43), na trzecim 40 (38), na czwartym 33 (43), na piątym i ostatnim (już wyświęconym) 42 (32). Gimnazjum biskupie liczyło 255 uczniów (265).

Najstarszym kapłanem diecezji jest były dyrektor Zakładu Księży Emerytów w Zamartem, ks. **Jan Maliszewski,** zam. w Zamartem, który ukończy 13 marca br. 86 rok życia, a 12 lipca 59 rok kapłaństwa. Drugim wedle wieku jest ks. prałat **Wojciech Klatt,** proboszcz lidzbarski, który 22 kwietnia br. ukończy 82 rok życia, a 12 lipca 59 rok kapłaństwa. Trzecim wedle wieku jest ks. kanonik **Zenon Włoszczyński,** proboszcz lubiewski, który 14 grudnia br. ukończy 82 rok życia, a 7 czerwca br. 54 rok kapłaństwa.

JUBLEUSZE.

Złoty jubileusz kapłaństwa obchodzić będzie 24 marca br. ks. prałat **Dr. Franciszek Liss,** proboszcz rumiański, a 23 września br. ks. Dr. **Ignacy Szwedowski,** proboszcz kijewski.

Srebrny jubileusz kapłaństwa obchodzić będą 23 lutego br.: ks. **Jan Bruski,** proboszcz w Linowie, ks. **Ludwik Chyliński,** kuratus w Mikołajkach; ks. **Józef Czubek,** proboszcz w Jabłonowie; ks. **Wiktor Jasiński,** emeryt w Zblewie; ks. dziekan **Cyryl Karczyński,** proboszcz w Rywałdzie; ks. **Józef Kuchenbecker,** proboszcz w Bobowie; ks. **Dr. January Pater,** proboszcz w Skórczu; ks. **Leopold Strogulski,** prefekt gimnazjum w Tucholi; ks. prałat **Henryk Szuman,** proboszcz w Starogardzie; ks. **Józef Wrycza,** proboszcz w Wielu; W dniu 29 marca br. ks. redaktor **Jerzy Chudziński** w Pelplinie. Poza diecezją obchodzić będzie w dniu 23 lutego jubileusz srebrny ks. **Wincenty Papenfuss,** profesor gimnazjum miejsk. w Gdańsku.

Coś wisi w powietrzu...

Gdy mówi się o rozbrojeniach

Nowe okręty bojowe — Reorganizacja armji belgijskiej

PARYŻ. Rząd meksykański zamówił w Hiszpanji następujące statki: **dwie kanonierki, jeden transportowiec,** pojemności 1600 ton, 3 małe kanonierki transportowe, pojemności 1300 ton, oraz **10 szalup pojemności 140 ton.**

Statki te zostaną zbudowane w stoczniach Galicji, Bilbao i Nalencji.

BRUKSELA. Wypadki w Niemczech żywo zainteresowały Belgję. Wyrazem tego jest **zupełna reorganizacja armji belgijskiej,** — dokonywana przez ministra Deveze, który jednocześnie wydał cały szereg rozporządzeń mających na celu podnieść dyscyplinę w wojsku.

„Za 10 lat nie będzie w Niemczech marksizmu"

Oświadczenie Hitlera

BERLIN. Kanclerz **Hitler udzielił przedstawicielom prasy niemieckiej wywiadu,** w **którym** m. in. motywował konieczność represji prasowych stanowiskiem pewnych organów lewicowych.

Hitler liczy się z możliwością wyłonienia większości parlamentarnej przeciwko obecnemu rządowi, uważa jednak większość taką za czysto negatywną.

Jedyną większością zdolną do pracy pozytywnej, oświadczył kanclerz, stanowić mogą grupy, popierające obecny gabinet Rzeszy. Hitler podkreślił, że gotów jest oddać swój urząd do dyspozycji dopiero po ukończeniu podjętej przez siebie misji

Za 10 lat nie będzie już w Niemczech marksizmu. W dążeniu do osiągnięcia swoic celów, Hitler gotów jest narazić się na **największą niepopularność i nie ustąpi „choćby go nawet naród miał ukamienować".**



ADOLF HITLER
Kanclerz Rzeszy Niemieckiej

Różne wiadomości

= **AMBASADOR R. P. w Waszyngtonie Patek przyjęty był na dłuższej konferencji u P. Marszałka Piłsudskiego.**

= **MINISTER spraw zagranicznych J. Beck powrócił z Genewy.**

= **JEDENASTA ROCZNICA Koronacji Piusa XI-go przypada w niedzielę 12 bm.**

= **BUDŻET ROSJI SOWIECKIEJ wyraża się w sumie 35 miljardów. Największy wzrost wykazuje budżet wojskowy.**

= **W POLITYCZNYCH KOŁACH BERLINA krążą uporczywe pogłoski, że b. cesarz Wilhelm wróci do Niemiec 6 marca tj. po odbyciu wyborów do parlamentu.**

=**TRZYDZIEŚCI TYSIĘCY górników zastrajkowało w zagłębiu węglowem w Astusji (Hiszpanja).**

Z różnych stron

— **Zelgno.** (Pożgany na zabawie). Na zabawie Straży Pożarnej wywiązała się bójka w czasie której pogromy został bagnetem niej. Górski z Zelgna. Górskiego odwieziono w stanie groźnym do szpitala w Chełmży.

— **Strzelno.** (Za obrazę Marszałka Piłsudskiego). Sąd Grodzki skazał Florjana Palędzkiego, technika budowlanego, na miesiąc aresztu za obrazę Marszałka Piłsudskiego.

— **Wilno.** (Krwawa zabawa w wojnę). We wsi Karpięta, gm. Twereckiej na Wileńszczyźnie, urządziło w ub. niedzielę kilkunastu chłopców zabawę w wojnę. Chłopcy podzielili się na dwie wrogie armje i rozpoczęli akcję bojową z użyciem pałaszy, lanc i kamieni. Wyniki tej akcji były — „pierwszorzędne". Oto 14-letniemu Władysławowi Misiunowi rozbito głowę, 15-letniemu Bolesławowi Sudziankowi wybito oko i złamano rękę, a 16-letn. Bohdziewiczowi złamano nogę, prócz tego kilku chłopców odniosło dotkliwe poranienia. Wyniki byłyby jeszcze „lepsze", gdyby nie interwencja ojców i matek wojowników, którzy położyli kres krwawej grze wojennej, poczem rannych przewieziono do szpitala powiatowego.

— **Drohobycz.** (Zabił wiarołomną żonę). 57-letni rolnik Dmytro Kożma w Kołpcu dokonał zabójstwa na swej żonie Katarrzynie, zadając jej trzy cięcia w pierś. Powodem zabójstwa była kilkuletnia nienawiść sprawcy do zabitej za niemoralne prowadzenie się.

— **Lwów.** (Prochy żołnierza w dziupli). W lasach w pow. rohatyńskim po ścięciu ogromnego buka o pniu doszczętnie spróchniałym, zrobiono niezwykłe odkrycie. Oto gdy podcięte drzewo runęło na ziemię, z dziupla potoczyła się czaszka ludzka, a za nią posypały się kości. Jak się okazało, kościec był odziany w zbutwiały mundur żołnierza austrjackiego. W kieszeni znaleziono legitymację wojskową, na podstawie której stwierdzono, iż denat pochodził ze wsi Podusilnej w pow. przemyślańskim, leżącej nieopodal od miejsca niezwykłego znaleziska. W dziuple znaleziono również karabin ze 40 nabojami.

Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, żołnierz ów, uciekając, — schował się do dziupla buku i zginął w jakiś zagadkowy sposób.

W SOWIETACH MRĄ JUŻ Z GŁODU

Z pogranicza polsko-sowieckiego donoszą: Ponieważ rząd sowiecki w ostatnich tygodniach bardzo energicznie począł ściągać we wsiach zboże zboże, przypadające dla kolektywów, dał się odczuć silny brak chleba, a w parze z tem wogóle **głód się zjawił.**

Oto w kolektywie „Październik" — zmarło wskutek głodu 3 dzieci. Jeden z chłopców, który od kilku dni nie wychodzi z domu wskutek osłabienia, zbierając resztki sił, wywlókł się z chaty, jednakże zmarł w drodze z wycieńczenia. Wypadki omdlenia z głodu są częstem zjawiskiem. Szereg wsi na Ukrainie cierpi z braku pożywienia, tylko ci chłopi, którym udało się ukryć zboże nie cierpią głodu.

W Kremenczugu padło na ulicy troje ludzi z głodu. W związku z tem masy chłopców udają się do miast po żebraninę. —

KS. DR. ŁĘGOWSKI.

LOURDES

I. W DRODZE.

Dnia 11 lutego br. mija 75 lat, jak N. Marja Panna objawiła się poraz pierwszy biednej dziewczyncе Bernadecie z Soubirous.

Było to w grocie skały Massabieilla koło Lourdes. Tegoroczny jubileusz zwróci w większej mierze uwagę świata katolickiego na Lourdes i jego cudą. Ale Lourdes i dla nauki posiada doniosłe znaczenie. Wszak tamtejsze biuro lekarskie posiada w swoich archiwach cenne dokumenty, które świadczą o wyższej sile, objawiającej się przy nagłych nieraz uzdrowieniach chorób nieuleczalnych. W zeszłym roku byłem w Lourdes i pragnę wrażeniami swemi podzielić się z czytelnikami „Głosu".

Niech wspomnienia moje pomnożą cześć Niepokalanie Poczętej na ziemi polskiej. Niech będą skromnem podziękowaniem za wielką łaskę, że mogłem w grocie objawienia odprawić mszę św. i być świadkiem cudów.

Wieczorem dnia 29 czerwca 1932 r. zawiozły nas samochody na dworzec Quai d'Orsay w Paryżu. Z tąd odchodzą pociągi do Lourdes. O bilety i bagaż ma staranie p. Leonard Kliks — techniczny kierownik naszej pielgrzymki. Nazywamy go krótko — „Frankopol". Jest godzina 9,30 wieczorem, mam więc pół godziny czasu do odjazdu.

Po szerokich schodach schodzę na peron podziemny, gdzie już stoi nasz pociąg. Mam przed sobą daleką drogę, bo wynoszącą około 1000 kilometrów, to też pierwszą moją troską było zapewnić sobie wygodne miejsce w wagonie dla naszej pielgrzymki zarezerwowanym. Potem przechadzam się po peronie i obserwuję ożywiony ruch, jaki na nim panuje.

Koło mnie przesuwają się wózki z stosami kufrów. Co w sobie mieszczą? Zapewnie wspaniałe paryskie stroje pięknych pań, które jadą do kąpieli morskich w Biarritz albo do luksusowych zdrojowisk w Pyreneach. Po peronie przechadzają się wyżsi oficerowie w błękitnych mundurach i charakterystycznych „Kepi" na głowach. Rozprawiają o swych pułkach, stacjonowanych gdzieś na południu Francji.

Look! our polish friend (patrzcie! nasz polski przyjaciel), woła do mnie wysoki dżentelmen. Gdzie go widziałem? A. na statku Saturnia mieszkał ze mną podczas Kongresu Eucharystycznego w Dublinie.

— How do yon do? (jak się powodzi?), pyta i ściska mi rękę iście po amerykańsku.

— Shank you! I am very well — (dziękuję! czuję się doskonale) odpowiadam.

— A wy dokąd? — Przed odjazdem do Ameryki jedziemy do Lourdes. Ot, cała ta gromadka! — Well, odpowiadam, jutro po południu spotkamy się w Lourdes.

My Polacy chcemy też złożyć pokłon Matce Boskiej w Lourdes nim wrócimy do ojczyzny naszej.

Amerykanie mają dolary, to też jadą wygodnie sleepingiem czyli wagonem sypialnym. Odprowadzam ich tamdotąd i życzę **dobrej nocy: good night!** Wracam do naszego wagonu. Tu w słabo oświetlonym przedziale siedzi pani rozmawia żywo z młodym panem po niemiecku. Poznaję go, był też w Dublinie. Jedzie do Lausanne w Szwajcarji, gdzie jest docentem uniwersytetu. Widać, iż zadzierzgła się nić sympatji pomiędzy młodymi. A może Amor szelma i podczas Kongresu zranił ognistemi strzały serca dwojga pielgrzymów?

Do wagonu wchodzi J. E. Ks. biskup Dr. Okoniewski, wódz naszej pielgrzymki, i zajmuje przeznaczony dla siebie przedział. Wskazówka na zegarze zbliża się do 10 godziny.

— Proszę miejsca zająć! rozlega się na peronie wołanie konduktorów. Punktualnie o 10-tej godzinie opuszcza długi ekspres dworzec paryski. — Jedziemy pod ulicami i domami Paryża. Za miastem wyjeżdża pociąg na powierzchnię a potem pędzi z szybkością 100 kilometrów na godzinę w noc ciemną ku południowi.

Zmęczony zasnąłem. Po dwu może godzinach budzę się. **Pociąg stoi na** jakiejś stacji. Gdzie jesteśmy? — Orleans! woła konduktor pod oknem. Przypomina mi się Joanna d'Arc, dziewica orleańska. Chciałbym ujrzeć coś z miasta starożytnego, ale mignęło tylko kilka lamp elektrycznych, pociąg przejechał na długim moście ponad rzeką Soire i znowu pędził przez równinę w kierunku Tours. Angoulems. i Bordeaux. Zasnąłem znowu, i obudziłem się dopiero o 7-mej rano, kiedy zbliżaliśmy się do Bordeaux. P. Kliks chodzi po przedziałach i ogłasza, że w Bordeaux mamy 20 minut postoju i spożyjemy śniadanie w restauracji dworcowej. Pociąg staje. Jesteśmy w Bordeaux.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Rząd odpowiada czynami

Warszawa. Na posiedzeniu Izba przystąpiła do dyskusji nad budżetem Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Pierwszy zabrał głos poseł Tebinka (BBWR), odpowiadając na zarzuty posłów z Klubu Narodowego, że Rząd jakoby nie dość silnie odpowiada na propagandę niemiecką za rewizją granic. Mówca podkreśla, że składanie ciągłych deklaracyj protestacyjnych na niepoczytalne wybryki po tamtej stronie byłoby poniżej naszej godności. Rząd nie odpowiada słowami, lecz czynami. Budowa portu i miasta Gdyni, budowa kolei, budowa floty, oto inwestycje, które pochłonęły pół miljarda złotych. Wszystko to zmierza do silniejszego związania Pomorza z macierzą. Mamy doskonałą armję i gadanie na temat rewizji granic nic nie obchodzi.

Następnie porusza mówca wysiłki Niemiec i Rosji w dziedzinie rozbudowy ich lotnictwa i domaga się zwrócenia większej uwagi na te zagadnienia w Polsce, a w szczególności skoncentrowanie zagadnień lotniczych, rozbudowę przemysłu lotniczego i wyszkolenie personelu. Mamy dane, — mówi poseł Tebinka — na posiadanie potężnego lotnictwa w Europie. Wspaniałe wyniki naszych lotników i naszych aparatów osiągnięte na wielu raidach w latach ubiegłych wyznaczają nam przodujące miejsce w Europie. Jednakże społeczeństwo nie wykazuje zbytniego entuzjazmu dla spraw lotniczych. Państwo powinno ten entuzjazm podsycać. Mówca w dalszym ciągu domaga się większych odznaczeń dla lotników niż dla innych broni, wyróżnienia w poborach i w umundurowaniu, gdyż obecne mundury są niewygodne.

Wkońcu mówca apeluje do Izby o przyznanie większych kredytów na polskie lotnictwo, zaś do społeczeństwa o większą miłość do lotnictwa.

—o—

Zawikłania małżeńskie z powodu wojny

Historja nieprawdopodobna, a jednak prawdziwa. — Młody Anglik Mr. S. mieszkał przed wojną w Gdańsku, gdzie się też na początku r. 1914 ożenił z panną, pochodzącą z Gdańska. Niebawem nadeszła wojna. Młody małżonek musiał wrócić do ojczyzny, aby spełnić obowiązek wojskowy. — Przez pewien czas trwała prawidłowa korespondencja pomiędzy młodem małżeństwem. Aż nagle przerwała się, tym razem ze strony małżonki.

Z jakiego powodu? Oto, młoda małżonka otrzymała fałszywą wiadomość, że mąż jej zginął na wojnie. Wówczas wraz z dzieckiem, opuściła Gdańsk i zapisała się do czynnej służby w niemieckim Czerwonym Krzyżu. Wkrótce potem otrzymał małżonek wiadomość, że oddział Czerwonego Krzyża, w którym znajdowała się jego żona, został doszczętnie zniesiony.

Wojna się skończyła. Minęło jeszcze kilka lat. Małżonek osiedlił się aż w Palestynie, gdzie znalazł zyskowne zajęcie — jak również i drugą żonę. Niebawem został ojcem.

Ale, wkrótce uległ ciężkiej chorobie, tak, że musiano przewieźć go do szpitala. Kiedy już był rekonwalescentem, naznaczono mu siostrę szpitalną, jako opiekunkę.

Niebawem przekonał się, że siostrą szpitalną, była pierwsza jego żona. Nastąpiły wyjaśnienia: zarówno wieść o jego śmierci na froncie, jak pogłoska o zniesieniu oddziału sanitarnego, były wymysłem.

Co robić? Anglik zdecydował się niebawem i postanowił: ze względu na to, że drugi związek małżeński, wobec odnalezienia się pierwszej żony, uważać należy, prawnie, za nielegalny, przeto pierwsze małżeństwo jest ważne.

Tak się też stało. A druga żona? — otrzymała, jako wynagrodzenie fermę z bogatą hodowlą drzew pomarańczowych, na co się obustronnie zgodzono.

Z Towarzystwa Zachęty do Sztuk Pięknych w Warszawie.



Wśród wielu dzieł, wystawionych w zimowym salonie Towarzystwa Zachęty do Sztuk Pięknych w Warszawie zwraca ogólną uwagę „Port rybacki w Pucku", pendzla znanej artystki p. Krzyżanowskiej

KTO MOŻE KSZTAŁCIĆ UCZNI?

Ważne dla rodziców i opiekunów!

Izba Rzemieślnicza w Grudziądzu podaje w związku z istniejącemi wątpliwościami dla ogólnej informacji, że prawo kształcenia uczniów przysługuje obecnie wyłącznie tylko osobom, które są uprawnione do używania tytułu „mistrz".

Kto zatem zamierza oddać syna, córkę lub pupila w naukę rzemiosła, winien przekonać się, czy rzemieślnik z którym zamierza zawrzeć umowę o naukę rzemiosła, jest w posiadaniu świadectwa złożonego egzaminu mistrzowskiego.

W razie zachodzących wątpliwości, można zasięgnąć informacje u Starszego Cechu danego zawodu lub ewentualnie w Izbie Rzemieślniczej.

W najbliższym czasie Izba ogłosi spis osób, uprawnionych do kształcenia uczniów. —

Rozprawa apelacyjna przeciwko posłom Centrolewu

WARSZAWA. Następne posiedzenie Sądu Apelacyjnego w sprawie posła Liebermana i innych rozpoczęło się o godz. 10-tej rano. Sąd wysłuchał dalszego ciągu referatu sędziego Chodeckiego, a mianowicie streszczenia zeznań zbadanych w pierwszej instancji świadków obrony oraz motywów wyroku Sądu Okręgowego. Następnie referent streścił skargę apelacyjną Urzędu Prokuratorskiego, który w konkluzji wnosi o zmianę wyroku Sądu Okręgowego i zastosowanie art. 97 K. K. z 1932 r. Z powodu nieobecności na sali zarówno obrońców jak i oskarżonych, przewodniczący sędzia Gacek zarządził odczytanie trzech skarg apelacyjnych obrony w całości. Skargi te — jedna w imieniu wszystkich oskarżonych, druga adw. Urbanowicza w imieniu osk. Kiernika i trzecia adw. Szurleja w imieniu osk. Witosa — w konkluzji domagają się uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i uniewinnienie oskarżonych.

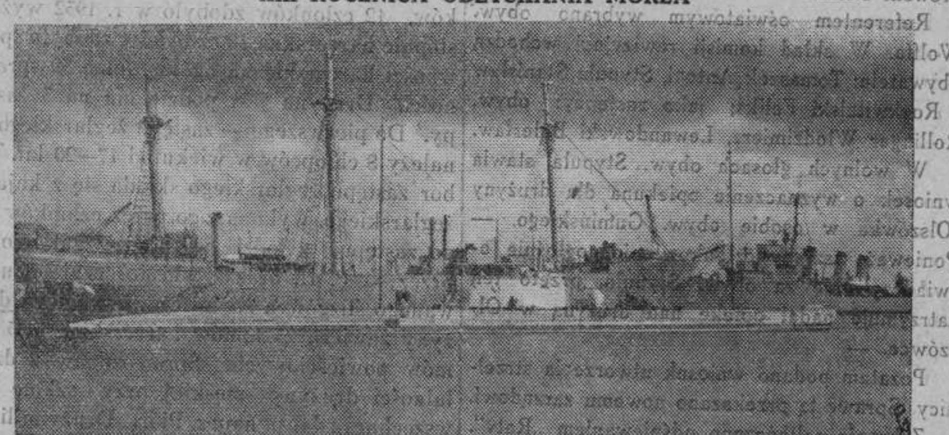
Następnie przewodniczący oświadcza, iż w swych skargach apelacyjnych obrońcy oskarżonych wnoszą o wyeliminowanie ze sprawy ulotek, druków, artykułów w prasie, okólników władz partyjnych, enuncjacyj personalnych, dowodów istnienia milicji PPS. i innych, jak również akt dwóch spraw a mianowicie sprawy o przygotowanie zamachu na Marszałka Piłsudskiego i sprawy zajść w dniu 14 września 1930 r. w Alejach Ujazdowskich w Warszawie.

W związku z tym wnioskiem obrony, prokurator Grabowski w dłuższym wywodzie, opierając się na przepisach kodeksu postępowania karnego oraz orzeczeniach Sądu Najwyższego, zbijał argumenty obrońców, wnosząc o odrzucenie ich wniosku.

Sąd Apelacyjny po naradzie ogłosił postanowienie, w którym uznał, że brak ustawowych podstaw do wyłączenia akt wymienionych dwóch spraw ze sprawy niniejszej z tem jednak, że odczytaniu nie podlegają protokuły rozpraw oraz części wyroków, dotyczące zeznań świadków nie zbadanych w sprawie niniejszej. W pozostałych częściach wniosek obrony odrzucił, podzielając w tym względzie motywy postanowień Sądu Okręgowego.

Wobec niezgłoszenia żadnych innych wniosków o uzupełnienie przewodu, przewodniczący zamknął przewód sądowy, i zarządził przerwę do dnia następnego godz. 10-tej rano. W dniu tym zabiorą głos prokuratorzy Rauze i Grabowski. Posiedzenie dzisiejsze zakończyło się o godz. 16,30.

XIII ROCZNICA ODZYSKANIA MORZA



Dziś obchodzimy 13-tą rocznicę odzyskania morza. Staraniem Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Stolicy odbyła się uroczysta akademja z odczytem p. H. Strassburgera p. t. „O polskiej polityce morskiej". Na ilustracji naszej widzimy fragment basenu morskiego; chlubę naszej marynarki łódź podwodną „Żbik", w głębi na prawo torpedowiec „Ryś" zaś na lewo okręt szkolny „Lwów"

Śmierć kardynała Frühwirtha

CITTA DEL VATICANO. Dziś w nocy o godz. wpół do pierwszej, zmarł śp. kardynał Andrzej Frühwirth.

Ojciec św., który stale informował się o stanie zdrowia kardynała przysyłając mu Swe błogosławieństwo zarządził natychmiast nabożeństwo za duszę zmarłego.

—:o:—

Głos Ojca Świętego na fali ultra-krótkiej

WARSZAWA. Dnia 11. II. od godziny 16,30 do 17,10 rozgłośnie „Polskiego Radja" transmitować będą z Watykanu ROZMOWĘ OJCA ŚW. Z SENATOREM MARKIZEM WILHELMEM MARCONIM, która będzie próbnem otwarcie nowej komunikacji bezdrutowej na ultra-krótkiej fali o długości 57 cm.

Z całej Polski

— Sambor. (Zabójstwo na tle erotycznem). Wasyl Rebczak z Bylic, powiat Sambor, dokonał zabójstwa na osobie Ewy Zmruk, którą udusił a następnie chcąc upozorować samobójstwo powiesił ją w stodole. Sprawca, będąc żonaty utrzymywał z zamordowaną stosunki miłosne i miał z nią 2 dzieci. Powodem zabójstwa było to, iż denatka znajdowała się obecnie w 8-ym miesiącu ciąży.

POLITYKI HITLEROWSKA W BIBLJOTEKACH PUBLICZNYCH.

DESSAU. Propaganda hitlerowska dotarła już do bibljatek publicznych. — Szef policji w Dessau w księstwie Anhalckiem, hitlerowiec, **nakazał wycofać z półek bibljoteki książkę Remarkue'a „Na zachodzie bez zmian", dzieła Leona Trockiego oraz wszelkie dzieła o tendecjach marksowskich czy pacyfistycznych.**

Książki te mają być zastąpione przez dzieła ożywione duchem nacjonalistycznym.

KĄCIK RADJOWY

WARSZAWA. Dnia 11. II. o godz. 15,25 przed mikrofonem warszawskim w ramach „wiadomości wojskowych i strzeleckich" zostanie wygłoszony odczyt pt. „O czem powinien wiedzieć oficer rezerwy".

Golub

— **Ze Związku Strzeleckiego.** W ostatnich dniach odbyło się zebranie walne Oddziału Zw. Strzeleckiego w Golubiu w sali Domu Miejskiego. — Zebranie zagaił prezes obywatel Tomaszek. Następnie zastępca prezesa obywatel Górski złożył sprawozdanie z działalności dotychczasowego Zarządu. W sprawozdaniu swojem podkreślił obywatel Górski trudności, z jakiemi zarząd musiał walczyć od założenia placówki, mimo to, praca w Związku nie ustawała.

Od czasu założenia Związku t. j. od sierpnia 31 r. do stycznia 33 roku odbyło się 16 zebrań zarządu, oraz dwa zebrania organizacyjne i jedno zebranie walne. Po sprawozdaniu obywatela Górskiego, przedstawił dotychczasową pracę w świetlicy referent oświatowy obyw. Rollinger oraz komendant obyw. Winkler, zdał sprawozdanie z działalności drużyny Olszówka. Ze sprawozdania wynika, że drużyna ta jest jedną z najlepszych z Oddziału Zw. Strzeleckiego golubskiego. Poczem miano przystąpić do sprawozdania Komisji Rewizyjnej, jednakże skarbnik nie mógł być obecnym na zebraniu, przeto sprawozdanie to odbędzie się na następnem zebraniu. Całemu ustępującemu zarządowi udzielono absolutorjum i przystąpiono do wyboru nowego zarządu.

Marszałkiem zebrania wybrano obyw. Stypułę, ławnikiem obyw. Reynowskiego, sekretarzem ob. Ciesielskiego. Prezesem Strzelca wybrano jednogłośnie obyw. Górskiego, kierownika szkoły, zastępcą jest obyw. Marchlewski. Sekretarzem obrano obyw. Falkowskiego, zastępcą sekretarza jest obyw. Kamiński Stanisław. — Komendantem wybrano obyw. Reynowskiego— Drużynowym wybrano obyw. Wikaryjczyka Jana, ppor. rezerwy, zastępcą jest obyw. Dąbrowski Feliks.

Referentem oświatowym wybrano obyw. Wolffa. W skład komisji rewizyjnej wchodzą obywatele: Tomaszek Antoni, Stypuła Stanisław i Rozkwitalski Feliks; jako zastępcy: obyw. Rollinger Włodzimierz, Lewandowski Bolesław.

W wolnych głosach obyw. Stypuła stawia wniosek o wyznaczenie opiekuna dla drużyny Olszówka w osobie obyw. Gumińskiego. — Ponieważ wszyscy członkowie jednogłośnie oświadczyli się za obyw. Stypułą, przeto ten zatrzymuje nadal opiekę nad drużyną w Olszówce. —

Pozatem podano wniosek utworzenia strzelnicy. Sprawę tą przekazano nowemu zarządowi. Zebranie zakończono odśpiewaniem „Roty".

Kowalewo

— **Walne zebranie Niższych Prac. Poczt, Telefonów i Telegrafów.** W dniu 5 lutego br. odbyło się w lokalu p. Neumerowej roczne walne zebranie Zw. Niższych Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów, Koła miejsc. Kowalewo. Przebieg zebrania był bardzo rzeczowy i utrzymany na poziomie na jakim organizacja ta w zrozumieniu swoich celów i zadań stać powinna.

Posiedzenie zagaił w obecności 28 członków prezes p. **Szałucki**, witając delegatów z Koła miejsc. Wąbrzeźno i Golub oraz wszystkich obecnych. Marszałkiem walnego zebrania wybrano p. **Wiśniewskiego**, organizatora koła miejs. Kowalewo, na sekretarza powołano p. **Arczyńskiego** Jana Golub, na ławników obrano pp. **Ziółkowskiego** z Wąbrzeźna i **Nowickiego** z Golubia.

Obszerne i treściwe sprawozdanie z działalności Koła złożył p. prezes **Szałucki**, poczem nastąpiły dalsze sprawozdania pp. sekretarza **Golusińskiego**, skarbnika **Ciechanowskiego** i rewizorów kasy pp. **Rumińskiego, Wiśniewskiego i Żuchowskiego**.

Po krótkiej dyskusji nad sprawozdaniami, w której zabierali głos pp. Wiśniewski, Arczyński, Ziółkowski i Kallas, udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum, poczem dokonano przez aklamację wyboru nowego zarządu, w skład którego wchodzą pp.: Szałucki — prezes, Gołusiński — sekr., St. Ciechanowski — skarbn., Szymelfenig — zast. prezesa, Stańkiewicz — zast. sekr. Do komisji rewizyjnej weszli pp. B. Rumiński, przewodniczący i St. Wiśniewski i J. Żuchowski jako członkowie. Na ławników wybrano pp. Wiśniewskiego i Ojdowskiego.

W wolnych głosach poruszono cały szereg spraw m. in. i sprawę uszycia mundurów w większych ośrodkach.

O godz 19,30 prezes p. Szałucki solwował zebranie wzniesieniem toastu na cześć Związku Niższ. Pracowników Poczt, Telefonów i Telegrafów. (a)

Z Walnego Zebranie Koła Przyjaciół Harcerstwa w Wąbrzeźnie

Dnia 2 lutego br. odbyło się w obecności p. starosty **Kalksteina** Walne Zebranie Koła Przyjaciół Harcerstwa miasta Wąbrzeźna. — P. prezes **Nałęcz** zagaił zebranie, witając przybyłych pozdrowieniem harcerskiem „Czuwaj!". Zawiadomił zebranych, że pan Starosta przyjął godność **prezesa honorowego** tut. Koła P. H. Pan Starosta w dłuższej przemowie wyraził swe zadowolenie ze wspólnej pracy K. P. H. z władzami państwowemi.

W dalszym ciągu przemowy **zachęcał p.** Starosta obywatelstwo do dalszego popierania ruchu harcerskiego.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego Walnego Zebrania, wybrano p. Starostę marszałkiem zebrania. Z kolei następowały sprawozdania członków zarządu. Pan prezes **Nałęcz** zdał szczegółowe sprawozdanie z obozu letniego w **Górznie**, w którem brało udział 11 harcerzy z powiatu i z Międzynarodowego i Pomorskiego Zlotu Harcerstwa w **Garczynie**, w którym brało udział 33 harcerzy powiatu wąbrzeskiego. Zaznajomił obecnych również ze stanem inwentarza. Składnica K. P. H. znajduje się w szkole powsz. męskiej. Wartość ekwipunku wynosi 2300 zł. P. Prezes dziękował p. insp. szkoln. **Matuszkiewiczowi** za poparcie harcerstwa w powiecie. Zasługą p. Inspektora jest, że w roku 1932 powstało 27 drużyn harcerskich w powiecie. W zastępstwie opiekuna drużyny gimnazjalnej zdał p. Nałęcz sprawozdanie z działalności tejże drużyny, która liczy 20 druhów.

Pan dr. **Podlaszewski**, jako opiekun drużyny pozaszkolnej, zawiadomił obecnych, że 72 druż. im. Kazim. Pułaskiego liczy 23 członków. 12 członków zdobyło w r. 1932 wyższe stopnie harcerskie, 10 członków zdobyło sprawności harcerskie na ogólną sumę 39 sprawności. Drużyna jest podzielona na 3 zastępy. Do pierwszego — zastępu żeglarskiego — należy 8 chłopców w wieku od 17—20 lat. Tabor zastępu żeglarskiego składa się z kajaku żeglarskiego, wykonanego przez członków tego zastępu, z łodzi wiosłowej zakupionej przez K. P. H. oraz z własnoręcznie zbudowanego ślizgowca żaglowego. Bibljoteka drużyny zawiera 23 tomów harcerskich i 43 tomów powieściowych. Sprawozdanie z działalności drużyny męskiej przy szkole powszechnej zdał p. naucz. **Piór**. Drużyna liczy 24 zuchów. W drużynie jest 6 młodzików, reszta zuchów z I i II gwiazdką.

P. **Borowska** zdała sprawozdanie z pracy rocznej drużyny żeńskiej im. Emilji Platerówny. Drużyna ta składa się z 28 druchen. W roku ubiegłym 12 druchen złożyło stopień ochotniczek i 8 druchen przyrzeczenie harcerskie.

Następnie p. dr. **Piotrowski** zdał sprawozdanie kasowe: Dochód w roku 1932 wynosił: 2.101,26 zł., rozchód 1.605,16 zł. Saldo na rok 1933 wynosi 496,10 zł. Naczelnik Urzędu Skarbowego p. **Grzywacz**, jako członek komisji rewizyjnej, uznał sprawozdanie skarbnika zgodne ze stanem faktycznem i prosi o absolutorjum dla Zarządu. Pan inspektor szkolny Matuszkiewicz zaznajomił obecnych z wynikiem zjazdu członków K. P. H., który odbył się w grudniu ub. roku w Grudziądzu Na zjeździe byli obecni: p. generał Pasławski i przedstawiciele 12 Kół z Pomorza. Działalność K. P. H. wąbrzeskiego kwalifikowano na bardzo dobrze. Również p. prof. Słaby z Torunia zaznaczył, że K. P. H. wąbrzeskie stoi prawie że na 1-szem miejscu wśród Kół na Pomorzu. Pan Starosta dziękował za sprawozdania i otworzył dyskusję. W dyskusji zabrał głos deleg. p. **Dzierzgowski** mówiąc, że starać się trzeba, by liczba członków drużyny pozaszkolnej wzrosła do 50. Następnie udzielono zarządowi absolutorjum.

Skład nowego zarządu jest następujący: pp. Nałęcz, kierownik szkoły — prezes, Matuszkiewicz, inspektor szkolny — wiceprezes, Reiske, em. insp. szkolny — sekretarz, Dydekowa, nauczycielka — zast. sekretarza, Dr. Piotrowski, aptekarz — skarbnik, ks. prof. Brejski — kapelan hufca, por. Kuliszewski, Komendant P. W. i W. F. Ławnicy pp.: burmistrz Schwarz, dr. Podlaszewski, Gaszyński, Dzierzgowski, Nadolny.

W dalszym ciągu zebrania przedstawił p. Prezes program pracy K. P. H. na rok 1933. Celem pracy jest zakładanie drużyn harcerskich i Kół Przyjaciół Harcerstwa w powiecie. Budżet na rok 1933 ustalono w dochodzie i rozchodzie na 900 zł Pan Dudziak stawił wniosek, aby utworzyć zarząd powiatowy. Na to odpowiedział p. Nałęcz, że tenże w myśl statutu już istnieje. Następnie p. prezes Nałęcz stawił propozycję, by zwrócić się z prośbą do przewodniczącego Pow. Komitetu P. W. i W. F. o poparcie wniosku do Sejmiku, aby zechciał uchwalić dodatkową subwencję na cele P. W. i W. F. Jako powód do tego wniosku podano fakt, że Pow. Komitet P. W. i W. F. od 2 miesięcy nie dysponuje żadną kwotą, co odbija się na wyszkoleniu wszystkich stowarzyszeń P.W. i W.F., a większa część budżetu za rok 1932/33 została zużyta na ukończenie budowy boiska sportowego w Wąbrzeźnie, które w roku ub. oddane zostało do użytku. Wniosek ten jednogłośnie przyjęto. P. por. Kuliszewski zawiadomił obecnych o otwarciu ośrodka sportu zimowego w Borku Kaszubskim, proponując zarazem, żeby na otwarcie tegoż wysłać delegację z K. P. H. i z drużyn harcerskich. P. Inspektor szkolny, uzepełniając sprawozdanie z zjazdu w Grudziądzu, zaznaczył, że na pierwszem miejscu w pracy K. P. H. stawiono: 1) obozy letnie, 2) wyszkolenie sił zastępowych, 3) sprawę drużyn pozaszkolnych. P. Insp. prosił obecnych, zająć się młodzieżą pozaszkolną i zachęcić ją do wstąpienia w szeregi harcerskie. Następnie przedstawił p. prezes zebranym sprawę dożywiania biednych dzieci i zachęcił do popierania tej akcji. Złożono na ten cel 14,60 zł. W wolnych głosach poruszono sprawę komendanta hufca wąbrzeskiego. P. prezes Nałęcz objaśnił, że p. prof. Golik przyrzekł przyjąć ten urząd. W przeciwnym razie K. P. H. starać się będzie, by p. podharcmistrz Gawarzycki ponownie objął komendę.

Na tem p. Starosta Kalkstein solwował zebranie, życząc Kołu dalszej owocnej pracy dla dobra Harcerstwa Polskiego.

J—a.

25-letnia praca Kółka Rolniczego w Wąbrzeźnie

Drugiem z rzędu Kółkiem Rolniczem w powiecie, które obchodzi 25-lecie swego istnienia jest Kółko w Wąbrzeźnie. (Pierwszem bowiem Kółkiem jest w Kowalewie, obchodzące jubileusz w ub. roku).

Oto krótki zarys pracy Kółka Wąbrzeskiego:

Pierwsze zebranie organizacyjne Kółka odbyło się dnia 9 lutego 1908 r. przy licznym udziale okolicznych i dalszych rolników. Prezesem pierwszym z stał jak zaznaczono w protokóle — p. Szyperski z Wałycza, sekretarzem p. Stelmachowski, skarbnikiem p. Dobrowolski. Pierwsze zebranie odbyło się w „sałce oświatowej", gdzie obecnie znajduje się ochronka.

Nowa organizacja rozpoczęła intensywną działalność. Nie ograniczono się tylko do tego, by wygłaszać referatu na zebraniach, lecz urządzano różne wycieczki wspólne członków.

Tu, na tych zebraniach pilnie baczoczono, by każdy członek Kółka stał nie tylko na straży swych interesów osobistych lecz przedewszystkiem by bronił polskości.

I współpraca zarządu z członkami Kółka była b. zgodna.

Zamożniejsi członkowie przeznaczali na każde zebrania trzodę chlewną wzgl drób, aby wylosować je na zebraniu pośród członków.

Drugim prezesem Kółka był p. Ślaski z Orłowa, wiceprezesem p. Chełmicki z Wałycza, sekretarzem p. Sikorski z Orłowa, skarbnikiem p. Piotrowski z Wąbrzeźna.

Następny zarząd wybrany został w r. 1914. Zarząd prawie, że ten sam został, bo wiceprezesem i sekretarzem wybrano p. Sikorskiego.

Po cztero i pół letniej przerwie spowodowanej wojną Kółko Rolnicze nie pracowało.

roku 1919 dnia 16 lutego odbyło się zebranie, na którem wybrano zarząd w skład którego wchodzili: prezes p. Ślaski, zastępca prezesa ks. Chylarecki z Ryńska, sekretarz p. Nowak, skarbnik p. Piotrowski.

W dniu 29 lutego 20 roku wybrano ten sam zarząd, co w roku poprzednim.

Dnia 21 listopada 21 roku urządzono doraźną składkę na armję Hallera. Doraźna składka przyniosła ogółem 16,300 marek.

Pierwszym członkiem honorowym Kółka obrano p. Ślaskiego z Orłowa, za 10 -letnią prezesurę w Kółku Rolniczem.

Następnie kolejno prezesami byli pp. Wacław Mieczkowski, Piotrowski, śp. hr. Dąmbski.

Dnia 8 lipca 1928 r. odbyło się poświęcenie sztandaru, na nieszporach. Poświęcenie dokonał ks. prob. Zakryś.

Od roku 1919 jest obecny zarząd z p. prezesem **Wróblewskim** na czele

Ogółem członków honorowych jest w Kółku 2 i to pp.: Ślaski i Piotrowski.

Dwadzieścia pięć lat w Kółku należą pp. **Ledwochowski** Konrad, **Sawicki** Aleksander, **Szymecki** Antoni, **Piotrowski** Franciszek, **Klimek** Stefan.

Członków czynnych liczy obecnie Kółko przeszło 100 członków.

ŁAŃCUCH NA RZECZ BEZROBOTNYCH.

Na wezwanie p. mec. Balcerskiego, składam 5,— zł. na rzecz bezrobotnych i uprzejmie proszę o dalsze podtrzymanie łańcucha składek pp. DR. LESZKOWSKIEGO i DR. OSTROWSKIEGO

(—) W. SMÓLSKI
sędzia

Zawezwany przez p. mecenasa Balcerskiego składam 5,— zł. na bezrobotnych. —

(—) DR. KAWCZYŃSKI

Wezwany przez p mec. CHWIEĆKĘ składam na rzecz bezrobotnych 5 zł i proszę o dalsze podtrzymanie łańcucha pp. Wacława JANKOWSKIEGO, aptekarza, i Stanisl. CHWIAŁKOWSKIEGO.

KUŻAJ, adwokat.

Kursy Rolnicze

NA TERENIE DZIAŁALNOŚCI OKRĘG. RADY ROLNICZEJ W CHEŁMŻY.

W czasie bież. zimy do dnia 31-go stycznia br. zostało przeprowadzonych na terenie Okręgowej Rady Rolniczej w Chełmży i pow. Grudziądzkiego przy współdziale Szkoły Rolniczej w Chełmży 24 jednodniowych kursów rolniczych, których wysłuchało 868 osób z tego 8 dla młodzieży o przysposobieniu rolniczem z 369 słuchaczami i 16 dla osadników z 499 słuchaczami.

Wykłady dla osadników wszędzie prawie zostały przez nich przyjęte z dużem zadowoleniem, wywołały szereg zapytań, ożywioną dyskusję.

Prelegenci byli: personel nauczycielski szkoły, instruktorzy osadniczy inż. Daniluk i instr. P. T. R. na pow. wąbrzeski i grudziądzki p. Malkiewicz. Wobec projektowania dla osadników dwudniowych kursów: powszechnego, żądania osadników powtórzenia kursów odbędą się jeszcze w lutym br. jednodniowe kursy hodowlane: **w pow. wąbrzeskim: w Golubiu 13. II., w Małych Radowiskach 14. II., w Zaskoczu 15. II., w Wałyczku 17. II. i w Przydworzu 17. II. o godzinie 14-tej.**

Na kursy te winni przybyć nietylko osadnicy, ale i rolnicy z sąsiednich wsi.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wąbrzeźno, dnia 10 lutego 1933 roku

— **Pokwitowanie.** Na dożywianie biednych dzieci szkolnych ofiarował ks. N. N. 5,— złotych. Szlachetnemu ofiarodawcy serdeczne ,Bóg zapłaać". Prosimy o dalsze datki.

(—) Nałęcz **(—) Sigurska.**

— **Ślub.** W środę, dnia 8. bm. o godzinie 5 po południu w tut. kościele parafjalnym odbył się ślub syna znanego kupca p. **Juljana Baranowskiego — Alfonsa** z panną **Stanisławą Kucówną** z Wąbrzeźna. Ślubu udzielił kolega szkolny Pana Młodego **ks. wik. Alfons Weltrowski** z Nowegomiasta. Po obrzędzie ślubnym, w domu ojca panny młodej podejmowani byli liczni goście z staropolską gościnnością. Do licznych życzeń nadesłanych młodemu Państwu, dołączamy się, życząc na nowej drodze życia wszelkiej pomyślności.

Redakcja.

— **Pobyt Inspektora Organizacyj Obronnych Pomorza.** W dniu wczorajszym bawił w mieście naszem Insp. główny organizacyj obronnych Pomorza, p. generał bryg. **Rachmistruk.** Pan Generał odbył konferencję z panem wicestarostą **Cwinarowiczem,** następnie w towarzystwie Pow. K-nta P. W. por. **Kuliszewskiego,** przeprowadził inspekcję hufców szkolnych i prac p. w. i w. f. na terenie tutejszego powiatu.

— **Uwaga właściciele domów!** Ponieważ przeniesienie Dyrekcji Kolejowej do Torunia zawisło wyłącznie od możności zapewnienia odpowiedniej ilości mieszkań w Toruniu lub bliskiej okolicy (Chełmża, Podgórz. Inowrocław, Bydgoszcz, Aleksandrów, Kowalewo, Wąbrzeźno etc.) dla pomieszczenia urzędników tejże dyrekcji, przeto Magistrat prosi wszystkich właścicieli domów, administratorów etc. w odnośnych miastach o natychmiastowe podanie wszystkich mieszkań 1, 2, 3 i 4 pokojowych, które w czasie od 1 maja do 15-go lipca 1933 roku będą mogły być zajęte.

Zgłoszenia z dokładnem podaniem adresu, ilości i jakości mieszkań, terminu, w którym mieszkanie może być zajęte oraz wysokości czynszu kierować należy pod adresem Magistrat Toruń, Ratusz, Wydział I. (pokój 30).

— **Walne zebranie Tow. Właścicieli Nieruchomości** odbyło osię w środę, dnia 8 bm. w lokalu p. Deręgowskiego. Po zagajeniu i odczytaniu protokółu z ostatn. zebrania, przystąpiono do sprawozdania z walnego zebrania Związku Okręgowego z dnia 15. I. br. Marszałkiem zebrania wybrano p. **Strzyżewicza.** Z kolei zdaje roczne sprawozdanie prezes, sekretarz, skarbnik, komisja rewizyjna. Ze sprawozdania kasowego pani **Muszarskiej** wynika dochód zł. 428,36, rozchód zł. 165,31, saldo na rok 1933 zł. 263,01. Do końcowego sprawozdania przystąpiła komisja rewizyjna w osobach pp. **Balickiego i Strzyżewicza,** stwierdzając wzorowe prowadzenie ksiąg i zgodność sprawozdania skarbniczki, — stawiając wniosek o udzielenie zarządowi absolutorjum.

Po dyskusji nad sprawozdaniem i udzieleniu absolutorjum, przystąpiono do wyboru nowego zarządu, którzy się składa z pp. **Dr. Piotrowski** — przewodniczący, **Strzyżewicz** — zast. przew., **Sigurski** — sekr., **Kownacki B.** — zast. sekr., **Muszarska** — skarbn., ławnikami wybrano pp.: **Cander K., Nowaczyk i Lula,** do komisji rewizyjnej pp. **Sass i Balicki.** Z powodu korzystnegoo stanu finansowego towarzystwa, zebrani uchwalają **obniżyć składki członkowskie,** i to kwartalnie na 1,— zł. Następnie uchwalono rezolucję przeciwko przeniesieniu Sądu Apelacyjnego z Torunia do Poznania, oraz przeciwko projektowi wprowadzenia stałego podatku majątkowego.

Po odczytaniu komunikatów Związku Okr. omawiano sprawy podatkowe, mianowicie podatek od nieruchomości, lokali, kanalizacyjny i za czyszczenie ulic. Przewodniczący daje wyczerpujące wyjaśnienia i wskazówki.

Po wolnych głosach solwował przewodniczący **dr. Piotrowski** o godz. 10,20 zebranie.

— **Kiedy Cię gnębi smutek, żal, kiedy Cię gnębi troska** — pośpiesz na wieczorek karnawałowy Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej Męskiej, który odbędzie się w niedzielę, dnia 12. bm. o godz. 7,30 wieczorem w sali p. Klimka. Na program wieczoru składają się komedja, wywołująca huragany śmiechu, p. t. „SPUDŁOWALI". Dalej wesołe kuplety jak **„Ostatnie wiadomości prasowe" i „Nasze Muzeum domowe",** oraz monolog literacki pt. **„Groch z kapustą"**. Reasumując całość, przekonywujemy się, że tylko na wieczorze u Młodzieży Męskiej zapomnieć można o wszystkiem i bawić się beztrosko. Wstęp za zaproszeniami.

— **Na intencję Kółka Rolniczego** z okazji 25-lecia tegoż odbyła się wczoraj o godzinie 7,30 Msza św. w tut. kościele parafjalnym. Udział we Mszy św. wzięli zarząd i członkowie Kółka ze sztandarem. (a)

— **Podatek od lokali.** Ministerstwo Skarbu, w okólniku do izb skarbowych wyjaśniło, ze wolne od podatku są mieszkania 1, 3, i 3-izbowe, zajmowane przez bezroboczych, o ile nie mają sublokatorów. Wlicza się w to również kuchnie.

— **Wandale.** Łazienki Zw. Inwalidów Wojennych, znajdujące się na Podzamku, niszczone są przez jakichś wandalów, którzy zrywają dachy, uszkadzając drzwi, a częstokroć wyrywają deski, zabierając je z pewnością na opał. Ponieważ łazienki zbudowano dla użytku szerszego społeczeństwa i z ofiar składkowych, prosimy, w razie zauważenia takiego, co niszczy łazienki, podać go do policji.

— **Zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej.** W ubiegły wtorek o godz. 7-mej wieczorem odbyło się w strażnicy zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej, pod przewodnictwem naczelnika p. **Pokorowskiego.**

Po zagajeniu zebrania i odczytaniu porządku obrad, sekretarz p. L. **Redlak** odczytał protokół z ostatniego zebrania. W pierwszym punkcie obrad omawiano sprawę walnego zebrania, które, po dyskusji uchwalono zwołać na dzień 26 marca rb. o godzinie 4-tej po południu.

Następnie szeroko omawiano sprawę syreny alarmowej, której brak na naszym terenie daje się bardzo odczuwać. Sprawę załatwienia syreny u władz wyższych, poruczono naczelnikowi powiatowemu p. **Bardjanowi.**

W dalszym ciągu zebrania omawiano projekt stworzenia drużyn pożarniczo-ratowniczych oraz drużyn odkażających. Sprawą tą zajmie się zarząd. Po wolnych głosach i wyczerpaniu porządku obrad, p. naczelnik Pokorowski solwował zebranie hasłem „Cześć straży". (a)

— **Zebranie placówki wąbrzeskiej Powstańców i Wojaków** odbyło się przy udziale blisko 50 członków w lokalu p. Szymańskiego w dniu 8 lutego o godz. 8-mej.

Zebranie zagaił i podał porządek obrad prezes p. prof. **Golik** witając licznie przybyłych członków.

Następnie p. **Zieliński** z Urzędu Skarbowego wygłosił referat o Panu Prezydencie Rzeczypospolitej prof. Mościckim, streszczając w referacie życiorys i czyny P. Prezydenta.

Z kolei wygłosił referat o Powstaniu Styczniowem p. prof. **Golik,** który zobrazował bohaterskie wysiłki powstańców 63 roku.

Uzupełnienie referatu o Powstaniu Styczniowem wygłosił p. mgr. **Cwinarowicz,** zachęcając równocześnie do zgodnej współpracy przy umacnianiu potęgi Mocarstwowej Polski. Poległych Powstańców 63 roku uczczono przez powstanie.

O tem, że placówka wąbrzeska Powstańców i Wojaków wzrasta, jest dowodem zapisanie się znowu 11 nowych członków.

Komendant placówki p. **Staniowski,** zobrazował najbliższą pracę placówki. Uchwalono urządzić 10-cio godzinny kurs O. P. G., ćwiczenia z dziedziny p. w i w. f., wykłady, oraz cały szereg innych prac.

Po wolnych głosach p. Prezes solwował zebranie hasłem „Wolność!", poczem odśpiewano zwrotkę „Boże coś Polskę".

— **Wielkie morderstwo** — dokonane zostało w Grand Cafe. Właściciel „Grandki" p. Błaszkowski polecił zamordować bezlitośnie **świniaka** i kazał sporządzić z niego różnych specjałów, aby goście, przychodzący na „Podkoziołek" (w dniu 11 bm.) mieli co jeść. P. Błaszkowski pozatem dołożył wszelkich starań, aby goście z pobytu w „Grance" byli zadowoleni, sprowadził więc doborową orkiestrę dla smakoszów dobrze pielęgnowane piwa i wódki, nie mówiąc o innych smakołykach.

— **Z miejscowego Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym.** (Wczoraj wieczorem zwołane zostało walne zebranie miejsc. Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym, na które przybyło zaledwie 24 osoby. Po zagajeniu zebrania przez p. Burmistrza **Schwarza,** zebrani uchwalili zwołać ponownie zebranie za 8 dni. Datę tego zebrania podamy w swoim czasie. Dziwić się tylko należy, że na zebranie tak mało przybyło osób. Sprawa bezrobocia — stać winna na pierwszym planie i od współpracy nikt nie powinien się odsuwać.

Z powiatu

— **Pływaczewo.** (Zgon zasłużonej obywatelki). W ub. czwartek zmarła po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie śp. Marja z Borowskich Minettowa, przeżywszy lat 59.

Nieubłagana śmierć wyrwała z naszego grona wzorową matkę i obywatelkę. Do żałoby i smutku pozostałej rodziny przyłącza się bezsprzecznie cała ludność tut. wioski, która w ciągu długiego współżycia poznała Jej kryształowe serce, tak wrażliwe na ludzką niedolę.

Cześć Jej pamięci!

Pogrzeb śp. Marji Minettowej odbędzie się w Kowalewie w poniedziałek o godzinie 10-tej. — Rodzinie Zmarłej składamy tą drogą nasze serdeczne współczucie. Redakcja.

— **Wielkie Radowiska.** (Wieczornica SMP. Żeńskiej). Wieczornicę karnawałową urządza w przyszłą niedzielę dnia 12 bm. Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej. Wieczornica odbędzie się na sali p. Neumana. Początek o godz. 6-tej wiecz. Jak słychać zjedzie do Radowisk stołeczny zespół jazbandowy. Cieszą się lubownicy muzyki i tańca, bo tak doskonałą muzykę u nas na wsi rzadko się słyszy. Koło szczęścia da gościom niejeden piękny prezent a poczta japońska doręczy im mnóstwo kart. Kto najwięcej kart odbierze — ona i on — otrzymają piękne podarki.

Kto pragnie na chwilę zapomnieć o troskach kryzysu, kto pragnie wesoło spędzić wieczór śpieszy w niedzielę do Wielkich Radowisk na wieczornicę Młodych Polek. Wstęp na salę 1 złoty za przedstawienie i taniec.

— **Bielsk.** (Podziękowanie). Na zebraniu Rady Gminnej w Bielsku w dniu 27 ub. m. z inicjatywy wójta p. Chwiećki, sołtysa p. Nelkowskiego i miejscowego nauczyciela, został wybrany komitet dożywiania dzieci rodziców bezrobotnych, w skład którego weszli następujący pp. Jan Jagielski, Józef Tuszyński i miejscowy nauczyciel. Zadaniem komitetu było zbieranie dobrowolnych datków na powyższy cel. O tem, jak miejscowe Obywatelstwo zrozumiało donisłość tej akcji, świadczy lista ofiar, złożonych przez pp.: — Jagielski pół ctr. żyta i pół ctr. pszenicy, — Dzwonkowski pół ctr. żyta, Luc 40 ft. żyta, Buchholc 20 ft. żyta, Schwenk pół ctr. żyta, Kozłowski 30 ft. pszenicy, Grykałowski 30 ft. żyta, Gardzielewski pół ctr. żyta i pół ctr. pszenicy, Nelkowski 1 ctr. żyta, Adam pół ctr. żyta, Asphal Wilhelm pół ctr. żyta, Michalski 1 ctr. żyta, Ewert pół ctr. żyta, Oleś pół ctr. żyta, Chwiećko 1 ctr. żyta, Szramowski 25 ft. żyta, Czajkowski Tadeusz 20 ft. żyta, Czajkowski Zygmunt 30 ft. pszenicy, Dąbrowski 1 ctr. żyta, Asphal Otton pół ctr. żyta, Asphal Joanna pół ctr. żyta, Asphal Karol 30 ft. pszenicy, Fritz 1 ctr. żyta, Sobociński Józef 25 ft. żyta, Szarszewski pół ctr. żyta, Tuszyński pół ctr. żyta, Poehlke August pół ctr. żyta, Poehlke Ida pół ctr. żyta.

Wszystkim ofiarodawcom w imieniu dożywianej dziatwy szkolnej składamy serdeczne, staropolskie „Bóg zapłać!"

Komitet Dożywiania Dzieci Szkoln. w Bielsku

(—) Jagielski Jan, (—) Tuszyński Józef
(—) Niewiada Leon.

— **Podzamek Golubski.** (Zebranie BBWR.) Dnia 29 stycznia br. odbyło się zebranie na Podzamku Golubskim przy udziale członków koła Lisewa, Podzamku i Ostrowitego (łącznie około 6 osób).

Po zagajeniu przez miejscowego prezesa p. Brodowskiego zabrał głos kierownik sekretarjatu powiatowego BBWR. p. Kornacki wyjaśniając sprawy gospodarcze, wspominając o urzędach wzajemnych, walce z kartelami i konieczności łączenia się i współdziałania.

Poczem zabrał głos prezes Koła z Lisewa p. Ćwierdziński. P. Ćwierdziński omówił sprawę urzędów rozjemczych wykazując ich małą pomoc dla rolników, gdyż interwenjować mogą jedynie co do długów u osób prywatnych, natomiast nie sięga ich wpływ do Spółdzielni, Kas Komunalnych, Banków prywatnych i wogóle do instytucji o charakterze publicznym, długi u tych instytucji reguluje dalej komornik.

P. Ćwierdziński wykazuje dalej, że jednocześnie prawie przy wydawaniu ustawy o urzędach rozjemczych, a więc pomocy dla rolnika, wydane były rozporządzenia wielce szkodzące rolnictwu a mianowicie rozporządzenie o przymusowym ściąganiu od rolników przez Urzędy Skarbowe należności nietylko z tytułu podatków i opłat skarbowych lecz Urzędy Skarbowe mocą rozporządzenia egzekwują obecnie należności Towarzystw ubezpieczeniowych, Kas Chorych, Izby Rolniczej, Ubezpieczalni Społecznych i t. p.

Jest to rozporządzenie bardzo krzywdzące rolnictwo, gdyż obserwowaliśmy fakty, że Urząd Skarbowy z warunkami gospodarczemi rolników wcale się nie liczy, i okłada aresztem co pod rękę wpadnie. Mówca nie widzi możności poprawy stosunków gospodarczych przez powiększenie liczby egzekutorów.

W miesiącu styczniu egzekucje wzmogły się z zastraszającą siłą, a przecież miesiąc styczeń lub początek lutego nie jest okresem któryby zwiększał siłę płatniczą rolników.

P. Ćwierdziński stawia zebranym wniosek, aby odnieść się do czynników miarodajnych aby egzekucje przez Urzędy skarbowe wykonywane były raz do roku i to bezpośrednio po żniwach, w tym okresie rolnik posiada pewien zasób do obłożenia aresztem.

Domagania się jednak zapłaty i egzekucje w miesiącu styczniu i lutym lub jeszcze bliżej przednówka doprowadza gospodarstwa do kompletnej ruiny.

Zebrani jednogłośnie podtrzymują wniosek p. Ćwierdzińskiego i domagają się aby egzekucje odbywały się jedynie bezpośrednio po żniwach.

W dalszym ciągu przemówienia p. Ćwierdziński omawia sprawę karteli i ich znaczenie. Obecny stan rzeczy i usiłowania o zniżkę cen kartelowych są niewystarczające; akcją zwalczania cen t. zw. „sztywnych" toczy się za wolno.

Należy obniżyć ceny monopolowe, albowiem kartele oglądają się za zniżką cen towarów monopolowych i czerpią w tym kierunku przykład. Monopolowe obniżki posiadają jedynie charakter symboliczny, gdyż wykazują minimalną różnicę cen.

Ponadto walka z kartelami będzie bardzo trudna o ile nie wkroczy rozporządzenie uniemożliwiające dygnitarzom z Ministerstw Przemysłu i Handlu przechodzenie na wysokie stanowiska wielkiego przemysłu, na dyrektorów karteli i syndykatów.

Pan Ćwierdziński przytacza przemówienie posła Tebinki (BBWR.) na komisji sejmowej, charakteryzujący ten stan rzeczy.

Co do konieczności łączenia się i współdziałania o którem wspominał p. Kornacki, prezes Ćwierdziński twierdzi, że potrzeba ta zachodzi w wysokim stopniu, a w szczególności musimy nawiązać łączności i współdziałanie z naszym posłem p. Serożyńskim.

Zapada jednomyślna uchwała zaproszenia na zebranie posła Serożyńskiego, którą zleca się sekretarzowi pow. BBWR. do wykonania.

Pan Ćwierdziński omawia dalej sytuację pieniężną. Jednym z najistotniejszych niedomagań gospodarczych jest brak kapitału obrotowego jaki daje się dotkliwie odczuć na rynku krajowym. Sytuacja gospodarcza wytwarza tendencję ukrywania pieniędzy a tem samem zmniejszenia się ich obiegu czyli tak zwaną deflację.

W normalnych warunkach pieniądz musi pracować aby nie tracić wartości i zarobić na swe procenty, gdyż bez obrotu nie powiększa się; dziś wytworzyła się sytuacja, że nie pracując z dnia na dzień powiększa się jakkolwiek nie ilościowo lecz jakościowo gdyż nabiera w raz to większej siły nabywczej; nic więc dziwnego, że jest on pochowany a chowany będzie jeszcze bardziej im wzrastać będą możliwości potanienia dóbr ekonomicznych.

Dziś najistotniejszą sprawą gospodarczą jest walka z defluacją pieniądza. Daje się ciągle słyszeć pytania, gdzie podziały się pieniądze; większe banknoty zniknęły z obiegu, kto wreszcie je ma?

Jedynym wyjściem w tym celu aby dowiedzieć się kto je ma i gdzie są, jest ostęplowanie banknotów papierowych.

Ostęplowanie wyjaśni sytuację niepomiernie i da właściwy pogląd na odpływ pieniądza z rynku wewnętrznego.

Dalszym krokiem jest zapobieżenie deflacji za wszelką cenę, tu służyć może za wzór Anglja lub Australja która przez małe obniżenie kursu funta znajduje zbyt na swe towary zagranicą i w ten sposób w tych krajach pieniądz zmuszony jest do obrotu. Idąc stopniowo w tym kierunku umocniliśmy bardzo pozycję zbóż naszych na rynkach zagranicznych i wogóle całej produkcji.

Kończąc swe przemówiennie prezes Ćwierdziński wspomiał, że, aby doczekać się od obywateli regularnego płacenia podatków, świadczeń, rent osadniczych i t. p. trzeba im to umożliwić i obowiązkiem Skarbu Państwa jest dostarczenie odpowiedniej ilości pieniędzy na rynek i spowodowanie ich obiegu.

Po przemówieniu prezesa Ćwierdzińskiego podnoszono sprawę Ubezpieczeń od wypadków w rolnictwie. Instytucja ta żąda obecnie zapłacenia dodatku za rok 1931.

Obecni postanowili zwrócić się do Pana Starosty, Pana Wojewody i Sekret. Wojewódzkiego BBWR. aby wpłynęli na Ubezpieczalnie by zaniechała swych pretensji gdyż składka z r. 1931 została uregulowana a dodatkowo wsteczne pretensje nie mogą nikogo obowiązywać.

Orzechowo. (Zebranie Kółka Rolniczego). W niedzielę 12 bm. po nabożeństwie odbędzie się zebranie Kółka Rolniczego. Na zebrarnie przybędzie p. instruktor Malkiewicz.

Listy do Redakcji

Od jednego z naszych czytelników — rolnika z okolicy, otrzymujemy poniższy list:

Żyjemy w czasach, kiedy zarobki pracowników redukuje się, towary tanieją, nie mówiąc już o płodach rolniczych, które oddajemy za bezcen.

Dla nas rolników, to ciężka dola, bo płacić musimy podatki czasami nawet wyższe aniżeli wtedy, gdy były „lepsze czasy". Mówiąc o „lepszych czasach", mam na myśli przedewszystkiem okres, kiedyśmy za zboże otrzymywali 4 razy więcej aniżeli obecnie — podatków tak wysokich wówczas nie płaciliśmy jak teraz. Wiadomą jest rzeczą, że każdy **musi płacić** podatki ale wymiar ich winien być taki, aby każdy je mógł w należytym terminie uiścić.

Oprócz podatków mocno wygórowane są świadczenia na rzecz komuny i instytucyj społecznych.

Rolnik, będący w krytycznem położeniu, niema w domu grosza na życie, przyodziewek, wywleka z obory czy stajni, krowę wzgl. konia, by móc „przepędzić" jakotako kilka dni. Idąc na jarmark, stoi przed targowiskiem bezradny, bo tam za postojowe musi zapłacić od krowy 1 złotego, a od konia 1,50 zł. Często się zdarzy, że rolnik nic nie sprzeda, jest więc stratny. **Ceny za postojowe na targach są zbyt wygórowane!**

Na ostatnim targu miesięcznym w Wąbrzeźnie zauważyłem, że kilku rolników **wzbraniało się zapłacić postojowego z powodu wygórowanej ceny tegoż.**

W sprawę wdała się policja i sprawę załagodziła. Rolnik, który opierał się zapłaceniu zbyt wygórowanej ceny postojowego, miał w ręku rozporządzenie P. Wojewody, ustalające we wszystkich miastach postój na targach od konia 50 gr. —

Jak więc jest?

Tu powinny w pierwszym rzędzie Magistrat i Rada Miejska sprawą tą się zająć i obniżyć w interesie obopólnym postojowe na targach. Jest stosowana wszędzie zniżka, **musi więc być i tu.**

Gdy zniżka nastąpi, nie będzie niezadowolenia wśród rolników i tak już żyjących poprostu w skrajnej nędzy.

Proszę przyjąć wyrazy głębokiego szacunku i poważania

R. M. rolnik, czytelni „Głosu Wąbrz."

(Przyp. Red. Obecne postojowe uchwalone jest do 1 kwietnia, tj. do nowego roku budżetowego — być może, że Rada Miejska w nowym budżecie uchwali niższe stawki, takie, aby one nie były ciężarem dla rolników).

KINO „SŁOŃCE"

— **„Biała Trucizna".** Kino „Słońce" wyświetla od dziś polski film dźwiękowy „Biała Trucizna". W roli głównej występuje znakomity aktor, sława polska **Stefan Jaracz**, któremu dzielnie sekunduje Marja **Zarębińska.** Frapująca treść, genjalne kreacje aktorskie, najdoskonalsza obsada, wartkie tempo akcji i najdokładniejsze reprodukcje mowy i dźwięków, oto zalety polskiego filmu dźwiękowego „Biała Trucizna". (iks).

Drukiem i nakładem: Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki — Redaktor odpowiedzialny: **Alfons Szczuka — Wąbrzeźno, ul. Mickiewicza nr. 1.**